

Prosto od serca

Stare Dobre Małżeństwo

Złocieniec w oku się kręci
Leluchów Tymbark Muszyna
do studni bejdak zagląda
bo chce naczepać piwa

A w studni woda aż dudni
zdrowa czysta i żywa
posłuchaj bejdaku ballady
później napijesz się piwa

Gitara z akademika
i święta poezja Stachury
a wiara taka młodzieńcza
że można przenosić góry

Rozkład jazdy do ludzi
i plecak wypchany nadzieją
piosenki drzemią w gitarach
i znowu kolejny peron

Bieszczady w oku się kręcą
Komańcza Cisna Wetlina
do studni anioł zagląda
bo chce ochłodzić swe skrzydła

A w studni woda aż dudni
zdrowa czysta i żywa
posłuchaj aniele tej pieśni
później ochłodziś swe skrzydła

Z gitarą siostrą po świecie
z wierszami rodem z Krakowa
i wiara mocna w nas krzepnie
z błogosławieństwem Bellona

I jest od ludzi moc siły
nawet o czwartej nad ranem
i trasy takie serdeczne
ze szczęścia czasem pijane

Przyjaźń w oku się kręci
to przy życiu nas trzyma
do studni bejdak zagląda
bo wciąż chce napić się piwa

A w studni woda aż dudni
zdrowa czysta i żywa
posłuchaj bejdaku historii
zdążysz napić się piwa

Z Krakowa do Wrocławia
biegnie serdeczna linia
w telefonie znów wiersze płyną
piosenkom zaś rosną skrzydła

Z Wrocławia do Krakowa
biegnie wciąż linia gorąca

piosenki się garną do ludzi
prosto od serca i słońca

Złocieniec w oku się kręci
Leluchów Tymbark Muszyna
do studni bejdak zagląda
bo chce naczepać piwa

A w studni woda aż dudni
zdrowa czysta i żywa
kończy się nasza opowieść
bejdaku napij się piwa